Wszystkich Świętych upamiętnienie zmarłych

SPIRITUALE PODCAST

Wstęp:

Nadchodzi listopad, a wraz z nim czas, w którym nasze cmentarze rozjaśniają się setkami świec.

Dzień Zaduszny – dzień, w którym wspominamy tych, których już nie ma wśród nas.

Właśnie w dzisiejszych pośpiesznych czasach ten okres ma szczególne znaczenie. Zatrzymamy się na chwilę, wyciszymy się i uświadomimy sobie, że nasze własne życie jest powiązane z życiem ludzi, którzy byli tu przed nami.

Rozmowa:

Kiedy zapalamy świeczkę na grobie osoby, którą kochaliśmy, robimy w rzeczywistości coś bardzo prostego. Mówimy w ten sposób: „Nie zapomnieliśmy". Przypominamy sobie twarz. Głos. Śmiech. Człowieka…. Jakieś zdanie, które często powtarzał. Albo zupełnie drobną rzecz – na przykład to, jak pił kawę, jak się uśmiechał lub w jaki sposób otwierał drzwi.

I wtedy, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, odkrywamy, że ta osoba, której już nie ma wśród nas, znów jest bardzo blisko.

Wspomnienie to naprawdę niezwykła rzecz. Czas płynie, ludzie odchodzą, ale chwile pozostają w nas.

I dzięki nim nasi bliscy trwają w nas, w naszym życiu. Pozostaje to, czego nas nauczyli, co nam przekazali, a także to, co razem przeżyliśmy.

Dzień Zaduszny nie musi więc być wyłącznie dniem smutku. Powinien być również dniem wdzięczności. Wdzięczności za to, że mogliśmy spotkać taką osobę. Że mogliśmy spędzić z nią wspólny czas.

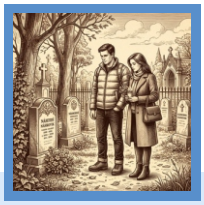
I wdzięczności za wszystko, co dobrego pozostało po nim w naszym życiu.

A może nawet za rzeczy, których nie zdołaliśmy mu powiedzieć za jego życia.

Kiedy stoimy przy grobie, nie musimy mieć przygotowanych żadnych wielkich słów. Czasami wystarczy po prostu chwilę tam pozostać. Milczeć i wspominać. I zapalić świeczkę. Rozjaśnić światło nie tylko na grobie, ale także w samym sobie.

Dla chrześcijanina ten dzień ma jeszcze głębszy wymiar. Śmierć nie jest postrzegana jako ostateczny koniec człowieka. Wspomnienie łączy się zatem z modlitwą i nadzieją, że życie człowieka trwa dalej u Boga. Niezależnie jednak od tego, w jaki sposób człowiek przeżywa swoją wiarę, jedno pozostaje wspólne.

>>>



Wszystkich Świętych upamiętnienie zmarłych

SPIRITUALE PODCAST

Człowiek potrzebuje wspomnień. Potrzebuje wiedzieć, skąd pochodzi. Potrzebuje przypomnieć sobie o ludziach, dzięki którym jest dzisiaj tym, kim jest.

I być może właśnie dlatego dobrze, że mamy jeden okres w roku, kiedy nieco zwalniamy tempo i poświęcamy im naszą uwagę. Ponieważ dopóki pamiętamy o człowieku, nie jest on dla nas całkowicie stracony.

Żyje w naszych wspomnieniach. W naszych słowach. W naszych gestach.

I we wszystkim tym, co dobrego od niego otrzymaliśmy.

Podsumowując:

Drodzy słuchacze, jeśli w tych dniach będą Państwo przechodzić obok cmentarza, proszę spróbować zatrzymać się na chwilę. Zapalcie świeczkę za kogoś, kogo wspominacie.

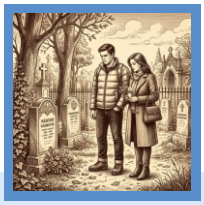
Nie muszą Państwo nawet nic mówić. Wystarczy o tej osobie pomyśleć.

O twarzy, głosie, uśmiechu lub zwykłej chwili, którą razem przeżyli Państwo.

I w duchu powiedzą Państwo tylko dwa słowa: „Dziękuję. Nie zapominam”.

A to jest właśnie najpiękniejsza, szczera modlitwa.

autor: Mgr. Miroslav Lindovský



CHARITAS SPIRITUALE CENTRUM VRANOV